



Fot. Ireneusz Barski

11 LISTOPADA - 90 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

11 listopada Święto Niepodległości. Historycy i publicyści napiszą o wydarzeniach z przed 90-ciu lat, politycy złożą kwiaty w miejscach pamięci, odbędą się okolicznościowe spotkania, koncerty, pokazy historyczne. Wszystko to cieszy. Mamy swoje święto państwowe jak Amerykanie, Niemcy, Francuzi więc świętujemy. Co odkrywczego można napisać o listopadowych dniach 1918 r.? Zasadniczo nie, można się pokusić o krótki komentarz a właściwie zacytować zdanie z przedwojennego filmu Ryszarda Ordyńskiego Pt. „Sztandar Wolności”. Film zaczyna się sceną z defilady na krakowskich błoniach w 1933 r., którą odbierał sam Marszałek Piłsudski. Wzruszające sceny, szwoleżerowie w pełnym galopie, generalicja, sztandary pułkowe. Marszałek salutuje. I tu narrator skomentował: „Pięknie... parady, ordery, ale czterdzieści lat temu...”. Należy w tym krótkim zdaniu doszukiwać się pewnej analogii i powtórki z historii ale z korektą. Myślę, że dobrze jest przypomnieć, a w szczególności młodemu pokoleniu, iż obchodzenie święta 11 listopada 20 lat temu było oficjalnie zakazane. Udział w nielegalnym zgromadzeniu na przykład przed katedrą wa-

welską lub na placu Zamkowym w Warszawie groził grzywą, zatrzymaniem a nawet pobiciem. 20 lat temu więc całkiem niedawno. Niedawno dla mojego pokolenia i tych co pamiętają parszywe czasy PRL-u. 60-ta rocznica odzyskania Niepodległości w 1988 r. Podziemne drukarnie prześcigały się w produkcji znaczków, kalendarzy, okolicznościowych plakatów. Wszyscy szykowali się do obchodów okrągłej rocznicy. Było już po sierpniowych strajkach na wybrzeżu, po protestach NZS-u na Uniwersytecie Warszawskim i po częściowym ujawnieniu struktur opozycyjnych w kraju. Pamiętam wieczór 11 listopada 1988 r. Miejscem zbiórki były okolice Archikatedry warszawskiej jak w przypadku poprzednich demonstracji patriotycznych. Okazało się, że samo dotarcie w okolice świątyni nie było możliwe. Powodem nie były zwarte oddziały zomo tylko wielki tłum, który zajął prawie cały plac Zamkowy. Zwróciłem uwagę na niecodzienny transparent do którego przymocowane były baloniki, zupełnie jak na bal karnawałowy. Na transparencie widniał napis: „Polska Partia Socjalistyczna - już raz dała Polsce Niepodległość”. Było dosyć zabawne. Nie chodziło by-

najmniej o spór historyczny o wkładzie PPS-u w odzyskanie Niepodległości tylko o powszechnie znaną wiedzę jak kończyły się obchody 3 maja i 11 listopada w Warszawie. Mówiąc krótko – pałowaniem przy wylocie z ulicy Świętojańskiej na plac Zamkowy. Nie będzie słychać jak pękną te balony, skomentował ktoś z tłumy, nowatorski pomysł niepodległościowców-socjalistów. Nikt z zebranych nie spodziewał się raczej niczego nowego poza atakiem milicji, wrywaniem transparentów, aresztowaniami. Rocznicą i święto wiadomo-nasza, ale ich powinność, wierna służba mająca na celu utrzymanie władztwa sowieckiego nad Polską. Tłum na placu Zamkowym gęstniał, przybywało transparentów. Zadawano sobie pytanie kiedy uderzą? Czy zaraz po wyjściu głównej delegacji z wieńcem, czy wtedy jak będziemy próbowali wejść na Krakowskie Przedmieście? Manifestacja ruszyła. Ludzie krzyczeli: „Solidarność!”, „Nasze święto!”, „Niepodległość!”, „Wokoło mnóstwo transparentów NZS-u, KPN, Federacji Młodzieży Walczącej. Znowu ktoś krzyknął: „Znajdźcie się pała na dupę generała” i niekończące się: „Precz z komuną!”.
Dokończenie na str. 6

Koronacja



Fot. Ireneusz Barski

czytaj ■ str. 2

30 Rocznic



czytaj ■ str. 3

Beatyfikacja Ks. Michała Sopočki



czytaj ■ str. 3

TRAKTAT LIZBOŃSKI

czytaj ■ str. 4

Koronacja w Ursusie na Niedźwiadku

Wielkim wydarzeniem w dziejach warszawskiej Dzielnicy Ursus i tutejszego Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na osiedlu Niedźwiadek była podniosła uroczystość koronacji łaskami słynącej figury Patronki kościoła i parafii.

Aktu tego dokonał w Sanktuarium w dniu 13 września 2008 r. ks. arcybiskup Kazimierz Nycz, metropolita warszawski, podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej, która rozpoczęła się o godz. 11. Li-



Fot. Ireneusz Barań

turgii Mszy św. przewodniczył Prymas Polski ks. kardynał Józef Glemp. Koncelebransami, wraz z ks. arcybiskupem Kazimierzem Nyczem i ks. biskupem Marianem Dusiem, było osiemnastu księży, a wśród nich m.in. ks. prałat Jan Sikorski - wikariusz biskupi ds. formacji kapłanów i ojciec duchowny, ks. prałat prof. dr hab. Krzysztof Pawlina - rektor Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie, ks. prałat Zbigniew Sajnog - proboszcz parafii św. Józefa Oblubieńca NMP w Ursusie i dziekan ursuski, ks. prałat Roch Walczak - proboszcz i kustosz Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej i inni.

Uroczystości koronacyjne w ursuskim sanktuarium, mimo chłodu, zgromadziły kilka tysięcy parafian i pielgrzymów przybyłych z warszawskich parafii oraz z bliższych i dalszych okolic, a także z zagranicy. Wśród przybyłych było liczne grono kapłanów i sióstr zakonnych oraz grupy pielgrzymkowe m.in. z Kutna, Trąbek, Sandomierza i ze Żdźdar - rodzinnej parafii ks. prałata Rocha Walczaka.

Władze samorządowe Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy reprezentowali: dr Henryk Linowski - przewodniczący Rady Dzielnicy, Wanda Kopcińska - zastępca przewodniczącego Rady Dzielnicy, Bogdan Olesiński - burmistrz Dzielnicy, Wiesław Krzemień - zastępca burmistrza Dzielnicy i inni. Była także Małgorzata Kidawa - Błońska - poseł na Sejm RP, Henryk Grzegorzka - prezes Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie.

APEL

Podobnie jak w ubiegłym roku, w Parafii p/w bł. Edmunda Bojanowskiego na Imielinie w Warszawie będzie przez cały tydzień trwała modlitwa przed kopią obrazu Matki Bożej Trybunalskiej w intencji parlamentarzystów i władz sądowniczych w dniach 12-18 października 2008 o godz. 18. Zarówno data tej modlitwy jak i łaskami słynąca ikona nie są przypadkowo wybrane. 27 X 2004 roku, kilka miesięcy przed śmiercią, papież Jan Paweł II poświęcił korony dla tego obrazu. W 2006 r. w odpowiedzi na inicjatywę ówczesnego marszałka sejmu Marka Jurka i poseł Elżbiety Radziszewskiej, z poparciem wszystkich wicemarszałków sejmu i senatu, Papież Benedykt XVI ustanowił Matkę Bożą Trybunalską patronką polskiego Parlamentu.

Módlmy się aby Jej obraz został wreszcie umieszczony w stosownym miejscu w budynku Parlamentu.
Irena Kalman - Stysiak

Przybyły również poczty sztandarowe: NSZZ „Solidarność” Region Mazowsze, KF NSZZ „Solidarność” Ursus i Gimnazjum nr 133 im. Ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

Sanktuarium w Ursusie jest wotum wdzięczności parafian za cud ocalenia życia Ojca Świętego Jana Pawła II podczas zamachu w dniu 13 maja 1981 r. i szczególnego kultu maryjnego, jaki rozwijał się i umacniał w ciągu 26 lat istnienia parafii. Ksiądz Kustosz nie szczędził słów podziękowania dla Księdza Prymasa za ustanowienie w dniu 13 maja 2006 r. Sanktuarium na Niedźwiadku. Podziękowania te zostały nagrodzone przez zgromadzonych wiernych gromkimi oklaskami.

W czasie uroczystej Mszy św. okolicznościową homilię wygłosił arcybiskup Kazimierz Nycz. Następnie Ksiądz Arcybiskup podziękował za trud proboszczowi - ks. prałatowi Rochowi Walczakowi i parafianom. - Bez was, bez tego pokolenia mieszkańców Ursusa, nie byłoby ani tego kościoła, ani sanktuarium, nie byłoby również dzisiejszej koronacji - powiedział.

Po homilii nastąpił akt koronacji łaskami słynącej figury Matki Bożej Fatimskiej, którą 9 czerwca 1991 r. w Warszawie poświęcił Papież Jan Paweł II. Koronę założył ks. arcybiskup Kazimierz Nycz.

Po akcie koronacji zgromadzeni wierni radośnie odśpiewali Hymn Koronacyjny, ułożony przez biskupa Józefa Zawitkowskiego, z melodią księdza Wiesława Kądzieli.

Następnie w procesji z darami liczni darczyńcy lub ich przedstawiciele, z okazji koronacji, przekazali na ręce Księdza Prymasa dary dla Sanktuarium. Liturgię Mszy św. uświetniły: Chór Parafii św. Jana Apostoła i Ewangelisty z Gołąbek pod kierunkiem siostry Kornelii, Michaliki oraz Orkiestra Dęta Ziemi Mazowieckiej pod dyrekcją Janusza Prokopa.

Pod koniec Mszy św. przedstawiciele wspólnoty parafialnej oraz Ksiądz Proboszcz i Kustosz serdecznie podziękowali Księdzu Arcybiskupowi za dokonanie koronacji. Były również podziękowania dla ks. prałata Rocha Walczaka, budowniczego Ursuskiej Fatimy, pierwszego proboszcza i kustosa, któremu za jego bezgraniczne, 26-letnie oddanie sprawom Sanktuarium i przygotowanie uroczystości koronacji najpierw serdecznie podziękowali przedstawiciele parafii, a następnie Burmistrz Dzielnicy Bogdan Olesiński. Słowa serdecznych podziękowań skierował do Księdza Kustosza również przewodniczący Rady Dzielnicy dr Henryk Linowski, który uroczystość koronacji nazwał historycznym i niepowtarzalnym wydarzeniem w dziejach Ursusa. Podziękowania te wierni poparli gromkimi brawami.

Uroczystościom koronacji towarzyszyła wystawa w dolnym kościele ponad 1.000 wizerunków Matki Bożej z całej Polski, zatytułowana „Ona nas prowadzi”, którą przygotował Parafialny Oddział Akcji Katolickiej. Wystawę można oglądać w każdą niedzielę do dnia 26 października br. Właścicielką zbioru, autorką i kustoszem wystawy jest parafianka mgr Krystyna Przepiórka.

Podniosła uroczystość koronacji figury Matki Bożej Fatimskiej w ursuskim Sanktuarium przypadła w dniu 91. rocznicy piętego fatimskiego objawienia Matki Bożej i w przeddzień 26. rocznicy uzyskania od władz decyzji o lokalizacji kaplicy na osiedlu Niedźwiadek, która dała początek obecnemu Sanktuarium.

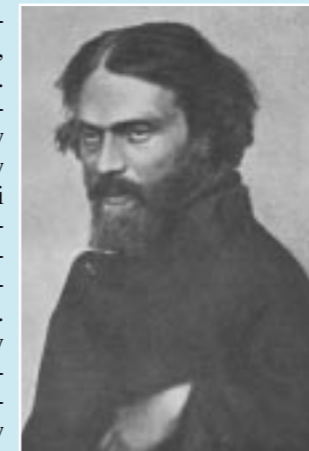
Teraz Archidiecezja Warszawska i Ursus mają swoją Królową w Ursuskiej Fatimie na Niedźwiadku.

Dzień 13 września br. był wielkim, radosnym świętem dla parafian i wszystkich czcicieli Matki Bożej Fatimskiej. Był dniem wielkiej modlitwy i dziękczynienia za dar koronacji, które wciąż trwają.

Kazimierz E. Bendkowski

WIELKI CZŁOWIEK i WIELKI POETA

W tym roku przypada 125 rocznica śmierci Cypriana Kamila Norwida, pochodzącego ze szlacheckiego rodu z okolic Radzymina, wybitnego polskiego poety, dramaturga i malarza.



Artysta życie zakończył na obczyźnie w skrajnej nędzy, w przytułku we Francji 23 maja 1883 r. Pochowano go w zbiorowej mogile na cmentarzu Montmorency. Symboliczne prochy z paryskiego cmentarza zostały przywiezione do Polski w 2001 r i umieszczone

w krypcie wieszczów narodowych na Wawelu.

Wielkość tego, kto wie czy nie największego polskiego poety, została odkryta i doceniona dopiero wiele lat po śmierci. Jego niewątpliwie trudną, pełną przesłań i niedopowiedzeń, poezję cechuje głęboki humanizm i żarliwy patriotyzm. Pokusić się można nawet o stwierdzenie, że niektóre utwory poety wyprzedzają także współczesną epokę. Cyprian Norwid należy do tych światłych Polaków, którzy właściwie rozumiejąc zasady chrześcijaństwa, opowiadają się za braterstwem wszystkich narodów zamieszkujących polską ziemię. Dał temu wyraz m.in. w pięknym utworze „Żydowie Polscy”, którego fragmenty publikujemy obok zawierającego wciąż realizującą się wizję przyszłości, wiersza „Klątwy”.

Andrzej Przybysz

KLĄTWY

„Wspomnij Panie, na zelżywość sług Twoich, a jakom ponościł wzgardę w zanadru swym od wszystkich narodów moźnych”.
Psalm LXXXIX

Żaden król polski nie stał na szafocie
A więc nam Francuz powie: buntowniki.

Żaden mnich polski nie bluźnił wszech - cnocie
Więc nam heretyk powie: heretyki

Żaden plug polski cudzej nie prul ziemi
Więc poczytani będziemy jak złodzieje

Żaden duch polski nie zerwał z swojemi
A więc nas uczyć będą - czym są dzieje?

Ale czas idzie - Szlachty Chrystusowej,
Sumienia-głosu i wiedzy-bezmownej.

Ale czas idzie i prości się droga...
Strach tym, co dzisiaj bać się uczą Boga.

ŻYDOWIE POLSCY

(fragmenty)

Ty! jesteś w Europie - poważny Narodzie
Żydowski ...

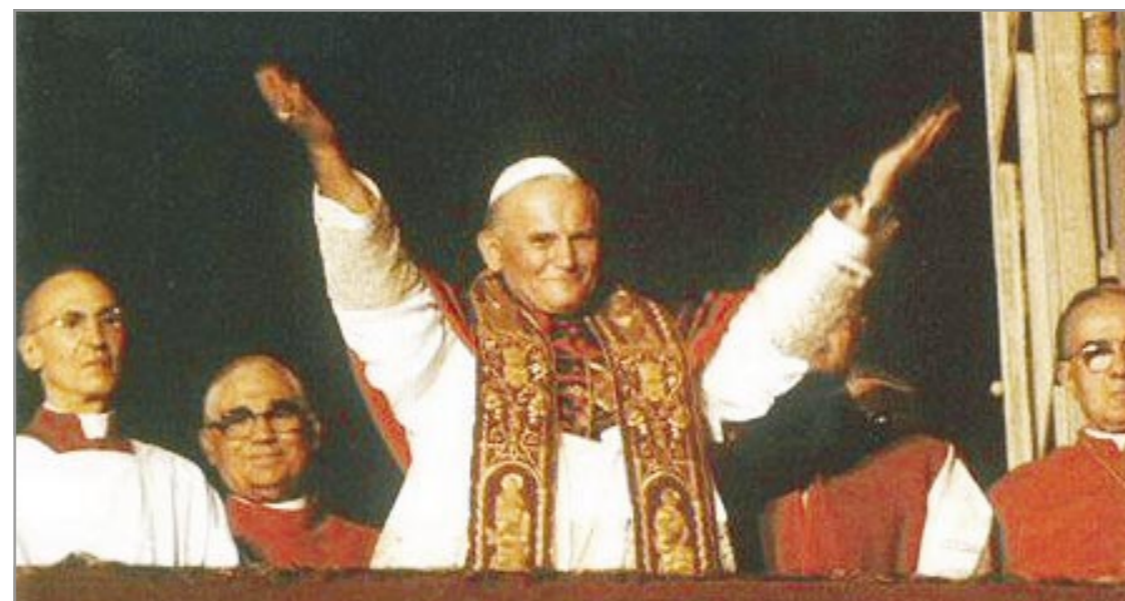
Północne my syny z włosami płowemi
Wschodowej historii, my, śnieżne obłoki
Za kabał granicą, od razu, wprost z ziemi
Patrzący na niebios przybytek wysoki :
Jak Agar synowie, przez kraju istotę,
Jak Sary synowie, przez ojców robotę
My - pierwej niż inni, my wcale inaczej
Pojrzeli ku wam, bynajmniej z rozpaczy:
Boć herbem gdy z wami szlachetny się łamał
Krzyż byłwał w przelomie tym - i on nie kłamał

Poważny Narodzie ! cześć tobie w tych, którzy
Mongolsko - czerkieskiej nie zlekli się burzy
I Boga Mojżeszów bronili wraz z nami
Spojrzeniem rycerskim, nagimi piersiami ...

30 Rocznicą powołania na Stolicę Apostolską kardynała Karola Wojtyły arcybiskupa metropolity krakowskiego

Stało się to 16 października 1978 r. - świat był zaskoczony. Sensacją było, że nowy papież był Polakiem pochodzącym z państwa, które należało do bloku państw komunistycznych.

Gdy dotarła ta wiadomość do Polski prawie wszystkich ogarnęła wielka radość. Na Wawelu uderzono w dzwon Zygmunta, ludzie wyszli na ulice, do późnych godzin wieczornych



świętowano wybór naszego Rodaka na papieża. Naród nasz poczuł się dowartościowany i niezależny. Wybór ten stał się ogromnym przełomem dla całego świata.

Tuż po wyborze znany polityk sowiecki Andrej Gromyko, wieloletni minister spraw zagranicznych i członek najwyższych władz sowieckich powiedział, że wybór ten zmienił stosunek sił politycznych w świecie. Nowy duch ogarnął Polaków.

Dało się to zauważyć wyraźnie podczas pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski w czerwcu 1979 roku. Poczucie wolności całego społeczeństwa było zarysem powstania, już po roku, masowego ruchu „Solidarność”. W konsekwencji ruch ten przyczynił się do upadku komunizmu i rozpadu bloku sowieckiego, a wiele krajów odzyskało wolność.

Jan Paweł II pozostawił po sobie olbrzymią spuściznę w zakresie nauczania.

Tylko same materiały drukowane dokumentujące nauczanie papieskie oblicza się na ponad 70 tysięcy stron.

Jego stosunek pełen miłości do każdego człowieka, godność z jaką znosił swoje cierpienia i całkowite oddanie Bogu jest przykładem dla nas.

Hasło Jana Pawła II „nie lękajcie się” niesie w sobie siłę nadziei, wzywa nas wszystkich, którzy się smucą, są załamani, aby przekraczali próg nadziei jak ON to uczynił. Jego życie i nauczanie uczyniło GO Wielkim. Takim pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

Henryk Linowski

Błogosławiony Ksiądz Michał Sopoćko Apostoł Bożego Miłosierdzia

W dniu 28 września 2008 r. w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku odbyła się uroczystość beatyfikacji Ks. Michała Sopoćki pod przewodnictwem Ks. Arcybiskupa Angelo Amato Prefekta Kongregacji Spraw Kanonicznych.



Ks. Michał Sopoćko urodził się 1 listopada 1888 r. w Jusze w powiecie wileńskim. Seminarium Duchowne w Wilnie ukończył w 1914 r.

W latach 1914-1918 pracował jako wikariusz w parafii Taboryjskiej. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości przyjechał do Warszawy i został kapłanem Wojska Polskiego. Ukończył studia specjalistyczne na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Warszawskiego uzyskując tytuł doktora. Jednocześnie ukończył Państwowy Instytut Pedagogiczny. W 1927 r. Metropolita Wileński powierzył mu odpowiedzialną funkcję ojca duchownego w Wileńskim Seminarium Duchownym. Następnie poświęcił się pracy naukowej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, gdzie habilitował się. Przełomową datą w jego życiu był rok 1933, w którym został kierownikiem duchowym i spowiednikiem siostry Faustyny Kowalskiej. Z jego namowy siostra Faustyna swoje przeżycia religijne i otrzymane objawienia zapisała w „Dzienniczku”.

Kult Miłosierdzia Bożego stał się głównym zadaniem i treścią jego życia. W czasie II wojny światowej spieszył z pomocą ludziom prześladowanym i eksterminowanym. Założył zgromadzenie zakonne, które miało służyć idei Miłosierdzia Bożego.

W 1947 r. przybył do Białegostoku i został profesorem w Archidiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym. Nieustannie czynił starania u władz kościelnych o uznanie kultu Miłosierdzia Bożego i wypracowywał teologiczne i pastoralne podstawy prawdy o tym kultcie.

Ks. Michał Sopoćko zmarł 15 lutego 1975 r. Jego ciało jest złożone w grobie znajdującym się w Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Białymstoku.

Pozostawił po sobie wiele prac naukowych z dziedziny teologii przetłumaczonych na wiele języków. W powszechnej opinii był człowiekiem świętym.

Henryk Linowski

Rodzina jednością

Wiele powstało publikacji o rodzinie, napisano o niej wiele artykułów, dziesiątki felietonów i programów w telewizji. I chyba nie ma takiej osoby, która by nie mówiła o rodzinie. Bo przecież w rodzinach żyjemy, z rodzin się wywodzimy, dzięki rodzinie na świat przychodzimy.

Rodzinę pojmowano zawsze jako pierwszy i podstawowy wyraz natury społecznej człowieka. Dziś rozumie się ją zasadniczo w taki sam sposób, równocześnie jednak w naszych czasach zostaje uwydatnione to, co dla tej najmniejszej, a zarazem fundamentalnej ludzkiej społeczności jest istotne od strony mężczyzny i kobiety jako osób. Rodzina jest społecznością osób, dla których właściwym sposobem bytowania – wspólnego bytowania – jest „komunia”: communio personarum. W tym wyraża się też – z uwzględnieniem całej dysproporcji bytowej – podobieństwo do Boskiego „My”. Tylko osoby zdolne są do bytowania „in communionem”. Rodzina bierze początek z takiej małżeńskiej wspólnoty, którą Sobór Watykański II określa jako „przymie-

rze”. W tym przymierzu mężczyzna i kobieta „wzajemnie się sobie oddają i przyjmują”.

Sobór Watykański II stwierdził, że zbawienie człowieka oraz społeczności ludzkiej i chrześcijańskiej jest ściśle związane z pomyślnością wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Dziś bardzo wyraźnie widać słuszność tego nauczania. Jeśli bowiem małżeństwo i rodzina, mimo niezliczonych trudności, zachowują swoją zasadniczą strukturę, życie mężczyzny i kobiety jaśnieje całym swoim naturalnym i nadprzyrodzonym pięknem. Tam natomiast, gdzie z różnych powodów prawda o małżeństwie i rodzinie została przesłonięta, mężczyźnie i kobiecie trudno jest w pełni zrozumieć własną godność i swoje zasadnicze powołanie do wspólnoty miłości i życia.

Często spotykamy się ze stwierdzeniem, że współczesna polska rodzina przechodzi kryzys. Często w mediach możemy też obserwować obraz rodziny z problemami, rodziny rozbitej, rodziny przechodzącej może załamanie, może chwilowy kryzys, bo „acta probant se ipsa” (czyny mówią same za siebie). Stosunkowo mało jest obrazów rodziny szczęśliwej, rodziny z „małymi problemami”, bo od problemów w ogóle nie da się uciec, ale przecież jak mówi łacińskie przysłowie „ad astra per aspera” (przez trudy do gwiazd). Dlatego jako animatorzy kultury naszej dzielnicy Ośrodka Kultury „Arsus” i Domu Kultury „Mis” już po raz XI organizujemy koncert „Rodzina Jednością”. Zarówno koncert jak i towarzyszące mu imprezy mają na celu ożywianie rodziny, ukazywanie jej blasku, radości, odnajdywania własnej suwerenności. Rodzina - jak powiedział Jan Paweł II – uczestnicząc w dziedzictwie narodowej kultury, przyczynia się do specyficznej suwerenności, jaką naród zawiązuje swojej kulturze i swojemu językowi.

Dokończenie na str. 6

TRAKTAT

Trwają w Europie spory głównie wśród polityków na temat Traktatu Lizbońskiego. Przyjęcie czy odrzucenie tego traktatu przez państwa wchodzące w skład Unii Europejskiej będzie miało wielkie następstwa dla przyszłości Europy i poszczególnych państw. Nie tylko politycy, ale również obywatele tych państw muszą podejmować decyzje z pełną świadomością, że de-

cydują o losach narodów.

Tymczasem przeciętny obywatel nie jest dostatecznie zorientowany o co w tym sporze chodzi, ponieważ tekst Traktatu Lizbońskiego jest trudny do opanowania nie tylko ze względu na jego objętość (kilkaset stron), ale także ze względu na specyficzny język prawny. Tymczasem media (prasa, telewizja, radio) głównie komentują kłótnie i spory wśród

polityków nie podając rzeczowych danych o tym traktacie. Nasza redakcja postanowiła przybliżyć naszym czytelnikom choć w części postanowienia tego traktatu na zasadzie wypowiedzi dwóch polityków, z których jeden jest przeciwnym traktatowi, a drugi jest za traktatem.

Wybraliśmy polityków, którzy reprezentują światopogląd chrześcijański i wywodzą się z chrześcijańsko – narodo-

Panowie Marszałkowie prosimy o przybliżenie naszym czytelnikom sprawę Traktatu Lizbońskiego. Jak Panowie oceniają ten dokument i czy w zaproponowanej treści jest korzystny dla Polski?

Odpowiedź Stefan Niesiołowski

Traktat Lizboński jest umową międzynarodową, którą zawarły państwa UE po długich negocjacjach. Jest to kompromis zawarty przez członków wspólnoty i obecnie wciąż ma charakter jedynie wstępnie zaakceptowanych propozycji ze względu na to, że jeszcze nie jest ostatecznie ratyfikowany, a tym samym nie może wejść w życie. Dokument ten przede wszystkim jasno rozdziela kompetencje poszczególnych podmiotów w Unii.

26 państw UE porozumiało się w Lizbonie i ustaliło pewne zasady, które mają usprawnić i wyregulować funkcjonowanie Unii. Przyjęty wspólnie bardzo obszerny dokument odzwierciedla stan w jakim obecnie znajduje się Europa. Daje on jednak realne możliwości dalszej integracji państw członkowskich Zakłada m.in. powołanie spośród wszystkich członków, co ważne nie

tylko największych, czegoś w rodzaju europejskiego Prezydenta i Europejskiego Ministra Spraw Zagranicznych - organów spólnie reprezentujących Europę w relacjach zewnętrznych. Zapisy te jednoznacznie świadczą o tym, że UE się wciąż rozwija, że państwa członkowskie współpracują ze sobą, że mają określone cele do których dążą poprzez dedykowanie zadań i wspólnie realizowane projekty strategiczne. W efekcie przyjęcie Traktatu spowoduje umocnienie Unii Europejskiej, a tym samym Polski.

Traktat Lizboński to nowa jakość w stosunku do już obowiązujących traktatów. Nie dość, że wspiera efektywne podejmowanie decyzji to jeszcze proponowane rozwiązania wzmacniają demokrację wewnątrz Unii. Nie do przecenienia jest również fakt, że Traktat Lizboński jest dokumentem,

który ma być skuteczną reakcją na pogłębiające się procesy globalizacji i rewolucji technologicznej oraz ma pomóc Europie w zwalczaniu wielu zagrożeń w tym terroryzmu.

Na mocy traktatu szereg kompetencji przesuniętych zostanie do konkretnych instytucji unijnych co uporządkuje obecnie panującą sytuację i ułatwi bieżące, sprawne funkcjonowanie Unii. Z mojego punktu widzenia niezwykle istotne jest jednak, że te najbardziej drażliwe i delikatne kwestie dotyczące m.in. ochrony życia, praw mniejszości, wymiaru sprawiedliwości poza karą śmierci czy zwrotu własności pozostawia w gestii państw narodowych. Jednocześnie traktat jest pewnym kompromisem pomiędzy z jednej strony koncepcją jednej ojczyzny jaką jest Europa, a z drugiej strony pomiędzy koncepcją tzw. Europy jako ojczyzny narodów.

Podsumowując należy stwierdzić, że obiektywne i merytoryczne dane wskazują, że Traktat Lizboński do którego można mieć oczywiście szereg uwag, jest dokumentem, który jest swoistym impulsem modernizacyjnym dla całej Unii, porządkującym jej strukturę, będąc jednocześnie dobrym dla Polski, umacniając jej ważną pozycję w strukturach europejskich. Sadzę, że właśnie dlatego po udanych negocjacjach w wyniku, których wszystkie nasze postulaty zostały spełnione, najważniejsze siły polityczne w Polsce powinny poprzeć jego ratyfikację, faktycznie a nie tylko werbalnie.



Stefan Konstanty Niesiołowski, syn żołnierza Armii Krajowej, broniącego wcześniej Polski przed najazdem sowieckim w 1920 r. i niemieckim w 1939 r. Profesor Uniwersytetu Łódzkiego. Publicysta i pisarz. Jeden z najwybitniejszych polityków polskich. Więziony przez wiele wraz z m.in. Andrzejem i Benedyktem Czumą przez władze komunistyczne za działalność patriotyczną. Za uczestnictwo w NSZZ „Solidarność” internowany w stanie wojennym. Obok prof. Wiesława Chrzanowskiego, jeden z głównych założycieli ZChN. Wielokrotny poseł na Sejm RP i senator. Obecnie Wicemarszałek Sejmu RP z ramienia Platformy Obywatelskiej.

LIZBOŃSKI

wej orientacji politycznej, ale różnią się stosunkiem do Traktatu Lizbońskiego - są to Marek Jurek i Stefan Niesiołowski.

Tytułem wstępu kilku danych o Traktacie Lizbońskim.

Traktat został podpisany w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007r. Podpisali go głowy 27 państw w tym Prezydent RP.

W preambule traktatu jest zapisane: „pragnąc zakończyć rozpoczęty przez

Traktat z Amsterdamu i Traktat z Nicei proces zwiększenia efektywności i legitymacji demokratycznej Unii oraz poprawy spójności jej działań postanowili zmienić Traktat o UE, Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską i Traktat ustanawiający Europejską Wspólnotę Atomową”.

Traktat Lizboński może wejść w życie tylko wtedy, gdy zostanie ratyfikowany

przez wszystkie 27 państw członkowskich. Każde państwo decyduje na mocy swojej konstytucji czy ratyfikacja odbędzie się w drodze referendum, czy w drodze głosowania w parlamencie.

Ratyfikacja przez państwa członkowskie ma być zakończona do końca 2008r. Irlandia w referendum odrzuciła Traktat Lizboński.

Redakcja

Odpowiedź Marek Jurek

Traktat Lizboński wzmacnia kompetencje Unii Europejskiej tworząc w niej nowe instytucje takie jak Prezydent Unii czy Minister Spraw Zagranicznych. W traktacie zapisane jest utworzenie w przyszłości armii europejskiej, zobowiązanie państw europejskich do wprowadzenia wspólnej waluty, są także przewidziane procedury pozbawienia prawa głosu w instytucjach unijnych pań-

stwa europejskiego za naruszanie wspólnych zasad UE. - To są bardzo zasadnicze zmiany w stosunku do obecnie obowiązujących rozwiązań.

Druga rzecz, która jest dla mojej formacji bardzo istotna to, moim zdaniem niedopuszczalne, znaczące obniżenie pozycji Polski w UE. Traktat Nicejski, który dzisiaj obowiązuje w UE budował Europę na sześciu filarach nośnych, które tworzyło 6 wielkich państw Europy: Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Włochy, Hiszpania i Polska. W tej chwili traktat europejski wprowadza kryterium demograficzne, odchodzi od tzw. koncepcji zrównoważonej degradując znaczenie polskiego głosu o połowę w stosunku do Niemiec, a 1/3 w stosunku do Francji, Wielkiej Brytanii, czy Włoch. Mamy zatem do czynienia z radykalnym obniżeniem pozycji Polski, ale co więcej jest to też radykalna zmiana zasad współpracy między poszczególnymi częściami Europy. W oparciu o Traktat Lizboński 15 państw starej UE będzie mogło podejmować decyzje tak jakby państw środkowoeuropejskich w UE w ogóle nie było. To jest radykalne zachwianie proporcji, niekorzystne dla naszego kraju.

Dodatkowo ten traktat odnosi się do spraw, które były dyskutowane od lat, wobec których UE miała zająć stanowisko, a w przyjętym ostatecznie brzmieniu traktatu Europa jednoznacznie odrzuca wartości chrześcijańskie. Wcześniej np. w roku 2000, gdy Jan Paweł II tłumaczył, apelował i pokazywał, że brak odniesień do korzeni chrześcijańskich w dokumentach europejskich szkodzi wspólnocie, sprawa ta w ogóle została pominięta. Obecnie po raz kolejny zgłaszany postulat umieszczenia tych wartości w traktacie też został odrzucony. W tym sensie traktat jest dokumentem będącym swoistym grobowcem chrześcijaństwa w Unii Europejskiej, podporządkowując ją liberalnym wartościom, uznając je za wiodące we wspólnocie. Wartości chrześcijańskie zostały podporządkowane dogmatom liberalnych nurtów. Za tym poszły kolejne działania np. uznanie wyższości norm traktatu europejskiego, które obowiązują państwo pod groźbą pozbawienia go prawa głosu przez instytucje europejskie.

Pojawia się w nim także tzw. równouprawnienie orientacji seksualnych czyli praktyczne zrównanie rodziny z różnego rodzaju formami rozwiązłości, często zupełnie nie naturalnymi. Bardzo niepokojąca jest także nieobecność formalnie zapisanych praw rodziny wśród wartości podstawowych, gdzie jest wskazany m.in. rynek, praworządność, demokracja, tolerancja. Dla praw rodziny nie znalazło się tam miejsce. Ze względu na tego rodzaju zapisy w Traktacie Lizbońskim, pomijającym wiele ważnych dla Polaka i katolika wartości jestem zdecydowanym przeciwnikiem ratyfikowania przez nasz kraj tego dokumentu.

Polska miała dwa główne postulaty wobec tego traktatu: Zachowanie pozycji określonych w kartach nicejskich oraz potwierdzenie szacunku UE dla wartości chrześcijańskich. Uznać należy, że w zasadzie oba te postulaty zostały odrzucone. Dlatego też obowiązkiem Prezydenta i Premiera - jeżeli zdecydowali się ten traktat podpisać, było zaznaczenie, że podpisujemy go z zastrzeżeniami. Zamiast tego bracia Kaczyński ogłosili wielki sukces, co praktycznie zamknęło im usta w momencie, kiedy okazało się, że ratyfikacja tego traktatu napotyka na problemy w Europie.

Wobec trwającej w tej sprawie dyskusji w Europie powinniśmy skorzystać z okazji i pokazać katalog spraw, które powinny być załatwione przed przystąpieniem do negocjacji takich jak zagwarantowanie 100 % dopłat bezpośrednich dla polskich rolników, jak otwarcia rynków pracy na równych zasadach dla Polaków, czy zaniechanie budowy gazociągu bałtyckiego, a także spraw, które powinny być zrealizowane w sądach pracy, a więc potwierdzenie pozycji Polski wynikające z Traktatu Nicejskiego, potwierdzenie szacunku dla życia chrześcijańskiego w Europie. Niestety ogłoszenie sukcesu dzisiaj bardzo utrudnia ponowne zgłoszenie tych postulatów. Utrudnia nawet jasne stwierdzenie, że niepowodzenie tego traktatu jest skutkiem tego, że nie był on przygotowany w duchu solidarności.



Marek Jurek.

Od roku 1978 działacz polskiej opozycji niepodległościowej. Był współzałożycielem Ruchu Młodej Polski (1979) i członkiem władz krajowych Niezależnego Zrzeszenia Studentów (1981). W latach 80-tych pracował w redakcjach konspiracyjnej „Polityki Polskiej” i emigracyjnego czasopisma „Znaki Czasu”.

W okresie 1989-93 i od roku 2001 poseł na Sejm RP. W latach 1991-93 i 2004-2005 wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych. W latach 1995-2001 członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, a w roku 1995 jej przewodniczący. W latach 2005-2007 Marszałek Sejmu RP.

W roku 1989 był współzałożycielem Zjednoczenia Chrześcijańsko - Narodowego. Pełnił w tej partii funkcję wiceprezesa i przewodniczącego Rady Naczelnej. W 2001 r. współzałożyciel Przymierza Prawicy (PrP) i przewodniczący jego Rady Politycznej, a po zjednoczeniu PiS i PrP - wiceprezes Prawa i Sprawiedliwości (PiS). Współzałożyciel dwumiesięcznika „Christianitas”. Autor książki „Reakcja jest objawem życia” (2000).

Z DAWNEJ WARSZAWY

W 325 – lecie odsieczy Wiedeńskiej

Pamiętki po Sobieskich w Warszawie

W dniu 12 września 2008 roku obchodziliśmy 325-tą rocznicę zwycięskiej bitwy pod Wiedniem, która powstrzymała najazd turecki na Europę.

Była to dwudniowa bitwa w której przeciw 200-tysięcznej armii tureckiej wielkiego wezyra Kara Mustafy stanęło 70-tysięczne wojsko koalicji środkowoeuropejskiej.

W skład antytureckiej koalicji wchodziła 30-tysięczna armia polska prowadzona przez Jana III Sobieskiego oraz 40-tysięczne sprzymierzone siły austriacko-niemieckie.

Wodzem wojsk austriackich był książę Karol Lotaryński, wojskom niemieckim przewodzili: Jan Jerzy III Książę Saksonii, Maksymilian Emanuel książę Bawarii oraz książę Frankonii Von Waldeck.

Naczelne dowództwo w tej bitwie powierzył cesarz Austrii Leopold I polskiemu królowi Janowi III Sobieskiemu, który miał największe doświadczenie i sukcesy w wojnach obronnych Rzeczypospolitej z Turkami i Tatarami.

Król Jan III pod Wiedniem zastosował zwycięską taktykę, nie uderzył frontalnie na siły tureckie, okrążył Turków od strony trudnego do przebycia Łasku Wiedeńskiego, zaatakował ciężką jazdą opancerzoną od strony wzgórza Kahlenberg.

Bitwa była dwudniowa, Polacy pierwsi wdarli się do obozu Wielkiego Wezyra, wojska tureckie rzuciły się do ucieczki pozostawiając na miejscu wiele broni, jeńców, namiotów i kosztowności.

Natychmiast po zwycięstwie Jan III Sobieski wysłał dwóch kurierów z pola bitwy. Książę kano-

nik Jan Denhoff wyruszył do Rzymu do Papieża z listem od króla, w którym były zawarte słynne słowa – „Przybyłem, zobaczyłem, Bóg zwyciężył”.

Drugi kurier został odprawiony do Krakowa by przekazać wiadomość o zwycięstwie królowej Marii Kazimierze, która przebywała na Wawelu.

Co zostało z pamiętek po wielkim polskim królu w Warszawie?

Pozostał przede wszystkim piękny, królewski pałac w Wilanowie, jego letnia i większa rezydencja zarazem, gdzie najbardziej lubił przebywać i gdzie zmarł w roku 1696.

Autentyczne wnętrza apartamentów króla i królowej w środkowej części pałacu zachowały się do dzisiaj.

- Jako votum za zwycięstwo pod Wiedniem król Jan III pobudował w Warszawie, przy ul. Miodowej kościół i klasztor Kapucynów. W bocznej kaplicy tego kościoła znajduje się sarkofag z urną kryjącą serce króla Jana III.

Trumny z ciałami zmarłej pary królewskiej znajdowały się w tej kaplicy do roku 1733, potem zostały przywiezione na Wawel, gdzie zostały ostatecznie pochowane.

-Królowa Maria Kazimiera zwana w Polsce Marysienką, w podzięce za zwycięstwo pod Wiedniem i szczęśliwy powrót małżonka i syna Jakuba, ufundowała na rynku Nowego Miasta w Warszawie kościół i klasztor Sióstr Sakramentek sprowadzonych z Paryża.

Piękny barokowy kościół pod wezwaniem Św. Kazimierza, dzieło architekta Tylmana z Gameren, miał stanowić mauzoleum rodzinne Sobieskich.

W jego podziemiach pochowano w I-iej Polowie XVIII wieku wnuczkę króla Marię Karolinę de Boillon, córkę królewicza Jakuba.

Jej piękny sarkofag z białego marmuru z meda-

lionem ukazującym jej postać znajduje się w kaplicy po prawej stronie kościoła. Częściowo uszkodzony wskutek barbarzyńskiego bombardowania w czasie Powstania Warszawskiego, został pieczołowicie odrestaurowany po wojnie. Trumna z doczesnymi szczątkami księżnej Marii Karoliny znikła całkowicie w czasie niemieckiego bombardowania.

W tej samej kaplicy stał do 31.VIII.1944 roku nagrobek synowej króla Marii z Wesslów żony królewicza Konstantego.

Został on całkowicie zniszczony w czasie bombardowania, pozostały jednak dwie rzeźbione figury aniołków z tego pomnika. W kościele znalazł również miejsce wiecznego spoczynku zmarły w wieku 2 lat synek królewski Jan.

- Piękną pamiętkę po sławnym królu stanowi pomnik króla Jana III w parku Łazienkowskim na moście Sobieskiego na ulicy Agrykola.

Pomnik ten został ufundowany przez króla Stanisława Poniatowskiego w setną rocznicę zwycięstwa pod Wiedniem.

Królowej Marysienice zawdzięczamy nazwy 3 znanych miejsc w Warszawie.

Marymont to „Marie mont” po polsku „Góra Marii”, na Marymoncie na wzgórzu przy dzisiejszej ulicy Gdańskiej znajdował się pałacyk królowej Marii Kazimierzy, obecnie w tym miejscu znajduje się kościół matki Boskiej Królowej Korony Polskiej.

Żoliborz to z francuskiego „Joli bord” czyli piękny brzeg Wisły widziany z okien pałacu Marii Kazimierzy na Marymoncie.

Dawni mieszkańcy Warszawy znali Marywil. Było to miasteczko handlowe, centrum handlowe składające się z wielu sklepów, pawilonów i hotelików przy dzisiejszym placu Teatralnym. Zbudowane przez królową Marię Kazimierę na wzór paryskiego Palais Royal pod koniec XVII wieku nazywało się po prostu „Marie ville”. Dzisiaj stoi tutaj Teatr Wielki.

Zdzisław Zajęczkowski
Przewodnik Warszawski

11 LISTOPADA - 90 ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Dokończenie ze str. 1

Zauważyłem, że idziemy do przodu. Mimo, że w bocznych uliczkach widać było gotowe do ataku oddziały zomo i milicji, to jednak przesuwaliśmy się w kierunku Grobu Nieznanego Żołnierza, który przynajmniej w teorii był miejscem docelowym manifestacji. „Chodźcie z nami! Dziś nie biją!” pomyślałem, że to jakiś fantasta albo pacyfista z ruchu Wolność i Pokój. Dotarliśmy zdzierając ile sił gardła w okolice ówczesnego placu Zwycięstwa. Ludzie ryknęli: „Plac Piłsudskiego!” „Nasz prezydent jest w Londynie! „Niepodległość!” „Las transparentów i demonstranci zapanowali nad całym placem. Reprezentanci opozycji z Sewerynem Jaworskim, Leszkiem Moczulskim i Wojciechem Ziemińskim poszli złożyć wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Skandowanie nie słabo: „Rakowski do Moskwy”!, „Dziś jest koniec komunizmu!”. Potem przemówienia i wiece niezbyt dobrze słyszane z powodu słabego nagłośnienia. Około godziny 20 –tej część demonstracji przeszła w okolice ulicy Królewskiej i tam na-

stąpił atak sił milicyjnych. W kilku miejscach przeprowadzona została regularna łapanka, wyciąganie ludzi z autobusów i tramwajów. Ostatnia grupa demonstrantów z Ursusa dotarła do domów dopiero koło północy z powodu paraliżu komunikacji i polowania przez zomo na oddalających się z placu Zwycięstwa. Taki właśnie w mojej pamięci był 11 listopada 20 lat temu. Po raz ostatni obchodzony nielegalnie, bo świętem PRL-u był dzień rocznicy hańby narodowej 22 lipca. Symboliczna data rozpoczęcia okupacji rosyjskiej w 1944 r., świętowana po raz ostatni z nakazu PZPR jeszcze rok później. Odeszła w zapomnienie, jak powoli odchodzą w zapomnienie mroczne obrazy nie tak dawnej przeszłości.



Jerzy Woźniak

Rodzina jednością

Dokończenie ze str. 3

Tegoroczne przygotowania do koncertu rozpoczynają się już pod koniec września. Wtedy to zostanie ogłoszony konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży „Niedziela w domu rodzinnym”. Konkurs ten ma na celu przybliżyć, zastanowić się, może zrobić mały rachunek sumienia – jak spędzamy ten dzień wolny od pracy. Czy mamy czas dla własnych rodzin, czy może najważniejsze w tym dniu są zakupy i spędzenie wolnego czasu w hipermarkecie? A przecież odpoczynek niedzielny pozwala sprowadzić do właściwych proporcji codzienne troski i zająć: rzeczy materialne, o które tak bardzo zabiegamy, ustępują miejsca wartościom duchowym; osoby wśród których żyjemy odzyskują prawdziwe oblicze wtedy gdy się z nimi spotykamy i nawiązujemy spokojną rozmowę. Możemy także odkryć na nowo i zachwycić się głęboko pięknem przyrody, zbyt często niszczonej przez ludzką żądzę panowania, która zwraca się przeciw samemu człowiekowi.

Poza tym organizowane będą spotkania panelowe, prelekcje, odczyty podczas których głównym problemem będzie rodzina i jej współczesne zagrożenia.

Finałowy XI koncert „Rodzina Jednością” odbędzie się 23 listopada br. o godz. 15.00 w sali widowiskowej Ośrodka Kultury „Arsus”. Gwiazdą koncertu będzie Don Vasył & Cygańskie Gwiazdy.

Dzisiaj rodzina narażona jest na różnorakie niebezpieczeństwa i dlatego trzeba ją chronić i czynić wszystko, by ten dar i skarb nie został odarty ze swojej wartości i godności, jaką posiada każdy człowiek bez względu na status społeczny, przynależność partyjną, kolor skóry czy pochodzenie.

Paweł Wyrzykiewicz

Bibliografia:
Jan Paweł II – List Apostolski „DIES DOMINI”, 1998.
Jan Paweł II – List do rodzin „GRATISSIMAM SANE” z okazji Roku Rodziny 1994.
Sobór Watykański II – Konstytucje, Dekrety, Deklaracje, 1967.



URSUS

Wydawca: Stowarzyszenie Obywatelskie w Ursusie
Redaguje: Zespół Redakcyjny Stowarzyszenia
Redaktor naczelny: Przemysław Sypniewski tel. 0 660 447 421
Adres redakcji: 02 – 495 Warszawa
ul. Szomańskiego 53
Internet: <http://www.so-ursus.lua.pl> nakład 9000

KRONIKA SAMORZĄDOWA

POMNIKI URSUSA

Obelisk na skwerze księdza Kazimierza Szklarczyka

Kolejny ursuski pomnik, który prezentujemy znajduje się na skwerze im. Ks. Kazimierza Szklarczyka przy ulicy Cierlickiej. Głównym elementem pomnika jest potężny głaz w sylwetkę, którego wpisana jest płaskorzeźba przedstawia-



Fot. Ireneusz Barski

jąca orla. Na tle orla znajduje się tablica z brązu, która informuje, że pomnik poświęcony jest pamięci mieszkańców Ursusa i okolic poległych w walce z najeźdźcą hitlerowskim w latach 1939 - 1945 za wolność, Polskę i lud. Pomnik ufundowało społeczeństwo Ursusa, a w skład komitetu budowy weszli przedstawiciele ówczesnego ZBOWIDu oraz Ochotniczej Straży Pożarnej. Uroczyste odsłonięcie monumentu nastąpiło 29 września 1962 roku. W 1999 roku pomnik został odrestaurowany i na granitowym cokole umieszczono napisy z miejscami w których ginęli mieszkańcy Ursusa. Przed dwoma laty z inicjatywy Stowarzyszenia Obywatelskiego Ursus orzeł otrzymał koronę. Aktu koronacji dokonał śp. ks. Jerzy Różalski, kapłan środowisk kombatanckich Ursusa. Pomnikiem opiekuje się OSP Ursus i szkoła Podstawowa nr. 14

Ireneusz Barski

Tegoroczne inwestycje w naszej dzielnicy.

W roku 2008 w załączniku budżetowym dla Dzielnicy Ursus zaplanowano wydatki na inwestycje w kwocie 39 266 000 zł.

Jak już informowaliśmy mieszkańców, w roku budżetowym zarówno Zarząd i Rada zabiegają o zwiększenie ilości zadań a co za tym idzie wysokości kwoty na wykonanie tych zadań. W tym roku udało się pozyskać dodatkowo ponad 5 mln zł. Na dzień 30 września b.r. zostały zaangażowane środki w wysokości 26 949 622 zł. Co stanowi ponad 60% pierwotnie zaplanowanej kwoty.

Do końca września z zaplanowanych zadań na 2008 rok zostały wykonane: budynek komunalny przy ul. Regulskiej 22a (18 mieszkań), termomodernizacja Szkoły Podstawowej nr 14 przy ul. W. Sławka, plac zabaw w Szkole Podstawowej nr 14 przy Sosnkowskiego i w S.P. nr 4 przy ul. W. Sławka. Ponadto dokończony został park przy ul. Wojciechowskiego tzw. II etap (aktualnie prowadzone jest postępowanie w wyniku, którego wydane zostanie pozwolenie na użytkowanie tej części). Wykonane zostało zadanie pod nazwą „Budowa podczyszczalni wód opadowych na kanale Konotopa”. Wybudowane zostały i oddane do użytkowania dwie hale namiotowe do zadaszenia boisk sportowych w Szkole Podstawowej nr 14 przy ul. Sosnkowskiego i Gimnazjum 131 przy ul. Drzymały.

Powstały ogrodzenia zieleńców i placów zabaw przy ul. Koronacyjnej, Dzieci Warszawy i w Parku Czechowickim. Zmodernizowano ul. Pobożnego i Malinową. W trakcie modernizacji jest ul. Wiosny Ludów na odcinku Dzieci Warszawy – Legnicka. Wykonany został remont parkingu przy ul. Wojciechowskiego. Do zadań które są w trakcie realizacji należą: pełna termomodernizacja budynków oświatowych Szkoły Podstawowej nr 14 oraz budynku Liceum Ogólnokształcącego i Gimnazjum nr 132 przy ul. Dzieci Warszawy. Ośrodek Kultury Arsus prowadzi inwestycję dotyczącą pełnej termomodernizacji budynku Dom Kultury Kolorowa przy ul. Sosnkowskiego 16. Nie wszystkie inwestycje udaje się wykonać zgodnie z planem. Do takich należą zarówno budowa budynku komunalnego wraz z przedszkolem w parterze przy ul. Szancera 5 oraz budynku w Parku Achera. W miesiącu lipcu Zarząd Dzielnicy podjął decyzję o odstąpieniu od umów na wykonanie tych zadań z winy wykonawcy. Firma, która wykonywała te dwa zadania była w znacznym opóźnieniu. Wielokrotne wezwania do przyspieszenia wykonania prac nie przyniosły oczekiwanego efektu. Wykonawcy zostały naliczone wysokie kary wynikające z opóźnienia i odstąpienia od umów z jego winy. Zarząd wykonał inwentaryzację robót w toku i ogłosił przetargi na dokończenie tych inwestycji. W październiku planowane jest wyłonienie w drodze przetargu nowych wykonawców dla realizacji tych zadań. Dokończony zostanie plac zabaw przy szkole Podstawowej nr 11 i II etap placu zabaw w Parku Achera. Zostały ogłoszone przetargi na takie zadania jak: przebudowa ul. Słupskiej na odcinku Spisaka – Prawnicza, remont nawierzchni przy ul. Rakietników na odcinku od Opieńskiego do Dzieci Warszawy, przebudowa skrzyżowania ul. Balicka, Lalki, Jagieli (budowa ronda wraz z odwodnieniem, zakup i montaż windy dla niepełnosprawnych do budynku szkolnego przy ul. Dzieci Warszawy 42, wymiana okien w budynku Urzędu Dzielnicy (dotyczy III piętra i IV piętra). Przygotowana jest dokumentacja przetargowa na budowę zespołu boisk przed budynkiem szkolnym przy

ul. Dzieci Warszawy 42. W celu realizacji inwestycji w następnych latach zostały wykonane nowe projekty. Zarząd jest w posiadaniu projektu ronda na skrzyżowaniu ul. Kościuszki i Cierlickiej. Kolejne projekty to dokumentacja na modernizację ul: Włoczewskich, Markera, Krawczyka, Śmigielskiej i Żywieckiej. W trakcie uzgodnień jest projekt ul. Zielonej Gęsi (wykonanie tej ulicy z powodu wydłużającego czasu uzgodnień zostało przeniesione na rok 2009). Projektanci zakończyli projekt kolejnego budynku komunalnego przy ul. Regulskiej 39 (18 mieszkań) i projekt przebudowy muszki koncertowej w Parku Czechowickim wraz z modernizacją otoczenia i budową pawilonu wystawowego. Projektowany jest następny budynek komunalny przy ul. Rakuszanki (78 mieszkań). W trakcie opracowania jest dokumentacja na wykonanie Centrum Kultury Arsus II przy ul. Gierdziewskiego a także na budowę hali widowiskowo – sportowej przy ul. Dzieci Warszawy 42.

Wykonany został projekt zagospodarowania terenów przy otwartym rowie Konotopa – będzie tam deptak dla okolicznych mieszkańców. Obecnie Rada i Zarząd pracują nad budżetem Dzielnicy na 2009 rok. Pomimo określenia limitu środków przez m.st. Warszawa, wzorem lat ubiegłych i roku obecnego będą czynione starania o zwiększenie ilości środków na inwestycje w trakcie następnego roku budżetowego.

Wiesław Krzemień

Rozwój bazy sportowej w Ursusie

Ostatnie dwa lata w Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy to dalszy ciąg zmian w dziedzinie szeroko pojętej kultury fizycznej i sportu. Jakościowa zmiana polegająca głównie na zrealizowaniu inwestycji poprawiających stan bazy sportowej szkół, pozwoliła nadrobić zaległości względem innych dzielnic Warszawy. Podjęte działania obecnej Rady Dzielnicy, inicjowane przez radnych Stowarzyszenia Obywatelskiego spowodowały zatrzymanie stopniowej degradacji stowarzyszeń kultury fizycznej na terenie Ursusa. Przedstawianie na forum Rady problemów, z jakimi borykają się kluby sportowe, dotyczące głównie sportowo uzdolnionej młodzieży, przekonało władze samorządowe Dzielnicy i miasta Warszawy, że ten aspekt funkcjonowania społeczności lokalnej, jest równie ważny jak inne zadania społeczne i inwestycyjne. Podjęte działania doprowadziły do wzrostu poziomu tychże dotacji z 150.000zł w roku 2003 do poziomu 250.000zł w roku 2006 i 300.000zł w 2008 roku. Dla rozwoju sportu w Ursusie potrzeba kolejnych działań zwiększających poziom dotacji lub znalezienie prężnych sponsorów wspierających działanie klubów.

W trakcie obecnej kadencji Rady Dzielnicy, wybudowano następne obiekty sportowe: lodowisko przy Szkole Podstawowej Nr 11, sztuczne boisko w parku przy ul. Wojciechowskiego.

W dniu 23 września oddano do użytku dwie hale namiotowe z pełnym zapleczem sportowym i sanitarnym przy Gimnazjum Nr 131 na ulicy Drzymały i przy Szkole Podstawowej Nr 14 na ulicy Sosnkowskiego. Pomysł i wniosek do realizacji w imieniu Stowarzyszenia Obywatelskiego zgłosiłem w końcu poprzedniej kadencji Rady Dzielnicy. Inwestycja zyskała wsparcie naszego koalicjanta, co pozwoliło zrealizować te obiekty. Znajdą w nich miejsce na swoje zajęcia uprawiający sport z naszej dzielnicy. Inwestycja ta zapewniła szkołom z klasami sportowymi i uczącym się w niej dzieciom bardzo dobre warunki do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego na boiskach sportowych o sztucznej nawierzchni, min.: piłki ręcznej, piłki koszykowej i piłki siatkowej. Przypominam czytelnikom, że budowa tego typu hal namiotowych była jedynym rozwiązaniem w warunkach ustanowienia przez Wojewodę obszaru ograniczonego użytkowania terenu wokół lotniska Okęcie.

Obecna posiadana baza sportowa szkół jest nieproporcjonalna pod względem ilości i jakości do obiektów zarządzanych przez Ośrodek Sportu i Rekreacji Ursus. Teren „Hasanki”, basen przy ul. Orłąt Lwowskich oraz Stadion Sportowy wraz z basenem przy ul. K. Sosnkowskiego są od kilku lat w zarządzie tego Ośrodka.

Radni i Zarząd Dzielnicy Ursus byli i są inicjatorami powstawania obiektów na terenie OSiR, lecz niestety nie mają wpływu na zarządzanie tymi obiektami. Wynika to z bezpośredniej podległości Dyrektora OSiR, władzom Warszawy.

Wieloletnia tradycja uprawiania na terenie Ursusa piłki nożnej, akrobatyki sportowej, badmintona, halowych gier zespołowych, a ostatnio szachów i pływania, przejawia się poprzez aktywność dzieci i młodzieży uprawiających sport w klubach sportowych. Takie kluby jak: Ursusowskie Towarzystwo Sportowe „AKRO-BAD”, Klub Sportowy „URSUS” czy KS „SKALAR”, skupiające największą liczbę zawodników czynnie uprawiających sport, odnoszące sukcesy na arenie krajowej i międzynarodowej (akrobatyka sportowa i piłka nożna), mogły prowadzić swoją działalność głównie dzięki dotacjom uzyskiwanym ze środków m. st. Warszawy.

Stowarzyszenie Obywatelskie planuje dalszy intensywny rozwój bazy sportowo – rekreacyjnej i poziomu finansowania działalności sportowej w następnych latach. Mamy tu na myśli modernizację i budowę obiektów sportowych przy Zespole Szkół zawodowych Nr 42, przy ul. Dzieci Warszawy, jako naturalne uzupełnienie infrastruktury sportowej przy nowopowstałych budynkach mieszkalnych osiedla Srokosze. Będziemy czynić starania, aby na terenie sta-

Dokończenie na str. 8

KRONIKA SAMORZĄDOWA

dionu powstała sportowa wielofunkcyjna hala widowiskowa. Ostatnie lata udowodniły, że obecność w Radzie Dzielnicy przedstawicieli środo-



wiska sportowego, gwarantuje właściwy rozwój tej dziedziny życia, a zrealizowane inwestycje sportowe dają gwarancje kolejnych skutecznych działań w tym kierunku. Kazimierz Sternik

Nic o nas bez nas

Rada Dzielnicy Ursus w dniu 9 września 2008r. podjęła stanowisko Nr 5/XXVI/2008 w sprawie uchwał podejmowanych przez Radę Miasta Stołecznego Warszawy dotyczących opłat za dostarczenie mieszkańcom wody i odprowadzenia ścieków przez MPWiK oraz ustalenie cen biletów komunikacji miejskiej.

W tym Stanowisku domaga się wprowadzenia obowiązku zasięgnięcia opinii od Rady Dzielnicy odnośnie podwyżek wysokości opłat ustalanych przez Radę Warszawy.

Aktualnie Rada Warszawy nie przedstawia do opiniowania Radom projektów uchwał w sprawie ustalenia wysokości opłat przez przedsiębiorstwa miejskie. Radni uważają, że sprawa wysokości opłat dotyczy żywotnych interesów mieszkańców i powinna podlegać konsultacji z radami dzielnic. Jednocześnie rada dzielnicy Ursus wnosi o podjęcie działań w celu wprowadzenia osłonowych zabezpieczeń dla najuboższych przy podwyżkach opłat.

Henryk Linowski

29 listopada w Ośrodku Kultury „Arsus” odbędzie się III Warszawski Przegląd Zespołów Rockowych- Music Rock

Jedyna w Warszawie impreza konkursowa wylaniająca najlepsze zespoły rockowe. W tegorocznej imprezie spośród wielu kandydujących zespołów w finale udział weźmie 6 najlepszych bandów. Kulminacyjną częścią przeglądu będzie werdykt jury który poprzedzi występ gwiazdy, najprawdopodobniej legendarnej grupy TSA. Komisja konkursowa przyzna nagrody dla 2 najlepszych zespołów tegorocznego Music Rock, uhonoruje najzdolniejszych muzyków oraz ogłosi wyniki konkursu publiczności. Prócz statuetki Music Rock najlepszy zespół podpisze atrakcyjny kontrakt na przyszłoroczny koncert plenerowy, otrzyma zegarki firmy Zibi, oraz roczną prenumeratę magazynu patronującego imprezie Tylko Rock. Z III Warszawskiego Przeglądu Zespołów Rockowych Music Rock zostanie wydana pamiątkowa płyta z utworami uczestniczących w nim zespołów.

Już dziś namawiamy zespoły do zgłaszania, a fanów rockowego brzmienia do zarezerwowania ostatniej listopadowej soboty, w Arsusie będzie się działo!

Tomasz Parzybut

Seniorzy w Kamieńczyku

Od 14 lat Klub Seniora "Ursus" Ośrodka Kultury „Arsus” wraz z zaprzyjaźnionym Klubem Seniora Dzielnicy Ochota z ul. Słupeckiej organizuje warsztaty artystyczno- wypoczynkowe dla seniorów w pięknie położonym Ośrodku Wypoczynkowym PTTK „Ursus” w Kamieńczyku n/Bugiem, kierowanym przez Henryka Brzezińskiego. Alicja Trzeciicka i Janina Pytka kierowniczkami Klubów Seniora gościły w tym roku Burmistrza Dzielnicy Ochoty, dyrektora Ośrodka Kultury „Ochoty” oraz dyrektora Domu Kultury „Rakowiec”. Seniorzy bliźniaczych klubów uczestniczyli w wielu zajęciach artystycznych i kulturalno-oświatowych. Codziennie odbywały się zajęcia artystyczne m.in. zajęcia wokalne- taneczne i muzyczne pod kierunkiem Ryszarda Dybicza. Przygotowano plenerową wystawę zebranych i osuszonych kwiatów i ziół pt. „Golenie pod słońcem”, która będzie zaprezentowana w Ursusie. Łącznie 21 prac, w tym prace zbiorowe. Seniorzy obu dzielnic wyjechali na wycieczkę do Opinogóry, zwiedzając pałace i zespół parkowy. Odbyli pieszą pielgrzymkę do Polskiego Loretto k/Kamieniczka ze zwiedzaniem kaplicy i klasztoru. Seniorzy głównie spacerowali i zachwycali się parkiem krajoznawczym nad Bugiem i Liwem, rzekami tworzącymi specyficzny klimat do refleksji i wypoczynku.

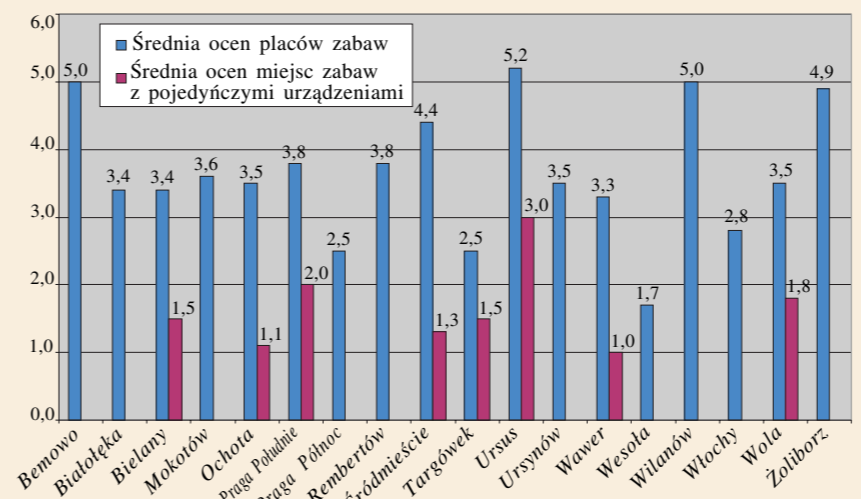
Podczas Świąt Narodowego 15 sierpnia uczestniczyli w uroczystej mszy świętej w kościele w Kamieńczyku, trzech 91- letnich uczestników warsztatów pamiętało Bitwę Warszawską 1920 r., wspominając wielki patriotyzm Polaków i niecodzienne poświęcenie.

Wszyscy uczestnicy uważają tegoroczny pobyt za bardzo udany i czekają na następny rok. Do zobaczenia za rok!

Alicja Trzeciicka

Place zabaw dla dzieci w Ursusie są najlepsze w Warszawie.

W sierpniu bieżącego roku został opracowany w Centrum Komunikacji Społecznej „Raport o stanie miejskich placów zabaw w Warszawie”. Przedstawiamy fragment tego raportu



„Najwięcej dobrze ocenionych placów zabaw w stosunku do ich ogólnej liczby znajduje się w dzielnicach Ursus (5,2 punktu/ 6 placów), Bemowo (5 punktów/ 1 plac), Wilanów (5 punktów/ 5 placów) Żoliborz (4,9 punktu/ 6 placów) i Śródmieście (4,4 punkty/ 21 placów).

Najgorzej wypadły place zabaw w dzielnicach Włochy (2,8 punktu/ 5 placów), Praga Północ (2,5 punktu/ 8 placów), Targówek (2,5 punktu/ 29 placów) i Wesoła (1,7 punktu/ 3 place).

Kontrola wykazała, że warszawskie miejsca zabaw są ogólnie w stanie średnim. Place zabaw są w lepszym stanie niż miejsca z pojedynczymi urządzeniami, przy czym najlepiej wypadły te zlokalizowane w parkach”.

Place zabaw w naszej dzielnicy są i będą „oczkiem w głowie” władz Ursusa. Wanda Kopcińska

Otwarcie przychodni lekarskiej przy ul. Tomcia Palucha lokal nr 5

W dniu 26.09. 2008r. o godz. 10.00 odbyło się oficjalne otwarcie nowej przychodni medycznej. W tym wydarzeniu uczestniczyły władze Dzielnicy Ursus dokonując symbolicznego przecięcia wstęgi wspólnie z właścicielem placówki. Przychodnia jest filią Lecznicy Ursus Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej przy ul. Wiosny Ludów 77.

W nowym obiekcie przyjmuje w ramach ubezpieczenia zdrowotnego lekarz pediatra, lekarz rodzinny. Nasi młodzi mieszkańcy znajdą tutaj pełną opiekę, łącznie z niezbędnymi szczepieniami ochronnymi.

Ponadto z początkiem października zostanie uruchomiona jakże potrzebna w naszej dzielnicy poradnia medycyny sportowej. Dzieci i młodzież z klas sportowych oraz klubów znajdą na miejscu lekarza, który po wykonaniu niezbędnych badań oraz konsultacji wyda w ramach ubezpieczenia w NFZ potrzebne zaświadczenie.

Miejmy nadzieję, że nowa przychodnia podtrzyma dobrą opinię Lecznicy Ursus, a w przyszłości na terenie Ursusa powstaną dalsze obiekty zapewniające opiekę medyczną mieszkańcom.

Paweł Dilis

Władze Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie:

W dniu 15.04. 2008r. odbyło się walne zebranie Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie, na którym wybrano władze S.O. w Ursusie na nową kadencję: Zarząd S.O. w Ursusie: Prezes - Henryk Grzegorzówka, Wiceprezes - Bogusław Łopuszyński, Skarbnik - Wanda Kopcińska, Sekretarz - Adrian Matusik, Członek - Anna Chruslińska.

Komisja Rewizyjna S.O. w Ursusie: Przewodniczący - Tomasz Dąbrowski, Wiceprzewodniczący - Mirosław Bortniczuk, Członek Komisji - Elżbieta Zając Członkowie Stowarzyszenia Obywatelskiego w Ursusie życzą wybranym Przedstawicielom S.O. w Ursusie owocnej pracy dla dobra wspólnego i dalszego rozwoju naszej Dzielnicy Ursus m.st. Warszawy.

Redakcja